WYDANIE A Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XXI. Kraków, wtorek 17 maja 1938 Nr. 135

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 WIECZORNE

KONFERENCJA HODŻA-HENLEIN

Praga, 17. 5. Komitet polityczny rady ministrów zbiera się dziś na naradę, poświęconą wykonczeniu statutu narodowościowego, w myśl zasad, ustalonych w końcu ub. tygodnia.

Jak donoszą „Narodni Listy", odbędzie się najpóźniej w środę konferencja między prem. Hodżą a Konradem Henleinem. Konferencja ta będzie miała na razie charakter informacyj i pozostaje w związku z rozmowami, jakie prowadził Henlein z politykami angielskimi oraz posłem czechosłowackim w Londynie, Janem Masarykiem

Londyn i Paryż między optymizmem a pesymizmem w sprawie Czechosłowacji

Londyn 17. 5. (A) B. kanclerz skarbu Winston Churchill, który w ubiegły piątek odbył 2-godzinną rozmowę z przywódcą Niemców sudeckich Henleinem, wygłosił wczoraj wieczorem przemówienie na zgromadzeniu Stow. Przyjaciół Ligi Narodów w Bristolu, w którym wypowiedział swój pogląd na kwestię czechosłowacką. Wskazał on, iż w ubiegłym tygodniu mógł się przekonać, że

widoki przyjaznego układu między rządem czechosłowackim a mniejszością niemiecką są znacznie lepsze, aniżeli przypuszczał,

i nie widzi powodu, dla którego Niemcy sudeccy nie mieliby stać się lojalnymi obywatelami państwa czechosłowackiego.

Tutejsze koła polityczne jednak nie podzielają tego optymistycznego poglądu Churchilla i zwracają uwagę, że Henlein zapewne celowo starał się wywierać na swych rozmówcach angielskich

wrażenie umiarkowania, którego nie uprawia u siebie w kraju.

Co więcej, mimo zacieśnienia ententy angielsko - francuskiej, są oznaki, że w kwestii czechosłowackiej istnieją

dość poważne rozdźwięki między Londynem a Paryżem,

na co zwraca dziś uwagę dyplomatyczny korespondent „Evenings News"

Tekst odpowiedzi rządu czechosłowackiego na notę angielską z ub. tygodnia nie jest znany i będzie rozpatrzony przez rząd na posiedzeniu gabinetowym w środę. Jednak ustępstwa, proponowane przez rząd czechosłowacki,

nie przewidują autonomii terytorialnej, lecz jedynie coś w rodzaju samorządu gminnego.

Znamienne jest, że „Temps" w artykule redakcyjnym, podkreślając zresztą umiarkowanie Henleina w jego rozmowach londyńskich, twierdzi, iż dwa jego żądania, a mianowicie — samorządu terytorialnego i zmiany czechosłowackiej polityki zagranicznej, są

nie do przyjęcia przez rząd czechosłowacki.

Z drugiej strony „Times" przyznaje, że żądanie zmiany polityki zagranicznej jest zupełnie uzasadnione i że dałoby się urzeczywistnić przez

neutralizację Czechosłowacji

na wzór Belgii lub Szwajcarii. Jakolwiek „Times" takiego wniosku nie wyciąga, jasne jest, że neutralizacja Czechosłowacji musiałaby za sobą pociągnąć anulowanie przymierza z Rosją sowiecką, a prawdopodobnie także — i z Francją.

* * *

Paryż, 17. 5. (A.) Tutejsze koła półoficjalne i zbliżone do rządu objawiają znaczne zadowolenie z wyników podróży Henleina do Londynu, uważając, iż w kwestii czechosłowackiej daje się wyczuwać pewne odprężenie i istnieją

możliwości ugodowego rozwiązania tego problemu.

Wyraża się przypuszczenie, iż coraz bardziej stanowcze stanowisko Anglii zrobiło wrażenie w Berlinie, gdzie zdecydowano się ograniczyć pierwotny maksymalistyczny program sudecki, wyrażony w karlsbadzkiej mowie Henleina, i sprowadzić żądania

do ram, dających się pogodzić z suwerennością Czechosłowacji.

Pogląd taki wypowiada „Temps", omawiając podróż Henleina w artykule wstępnym. Dziennik przestrzega wprawdzie przed zbytnimi złudzeniami, zarazem jednak uważa, iż atmosfera oczyściła się nieco i pierwszy krok ku odprężeniu został dokonany. Za szczególnie doniosłą okoliczność uważa „Temps" wizytę, którą Henlein złożył posłowi czechosłowackiemu w Londynie Masarykowi oraz zapowiedź audiencji, której wodzowi sudeckiemu udzieli min. Krofta. Dziennik powołuje się przy tym na swe depesze z Pragi, wskazujące na wzrost optymizmu w kołach czechosłowackich.

Od tutejszych oświetleń półoficjalnych dość znacznie odbiegają nastroje szerokich sfer politycznych, które

z nieufnością odnoszą się do polityki Niemiec wobec Czechosłowacji i jednocześnie zaniepokojone są ostatnimi wynurzeniami Mussoliniego.

Przyznaje się wprawdzie, że widoki „pokojowego" załatwienia sprawy są obecnie większe, lecz jednocześnie w dalszym ciągu wyraża się obawy, by ewentualna ugoda nie szła za daleko, przekształcając układ sił w tej części kontynentu, i aby nie nastąpiły

cechy szantażu międzynarodowego na korzyść Niemiec, a kosztem Czechosłowacji.

A tymczasem -- nieustanne starcia

Praga 17. 5. PAT. Policjant zatrzymał pewnego robotnika Niemca za wybicie szyb w magazynie. Ojciec aresztowanego zaczął gorąco protestować przed posterunkiem policji. Zebrał się tłum, liczący około tysiąca osób. Między Niemcami a Czechami doszło do starć, w wyniku których 6 Czechów, a wśród nich 2 policjantów, odniosło rany.

Rada Naczelna O. Z. N. obradować będzie m. in. nad kwestią żydowską

Warszawa. 17. 5. W dniach 19, 20 i 21 maja odbędą się w Warszawie obrady Rady Naczelnej OZN. W kołach politycznych zwracają uwagę, że będą to pierwsze merytoryczne obrady tej instytucji, powołanej do życia w kwietniu br. przez szefa Ozonu, gen. Skwarczyńskiego.

Rada Naczelna Ozonu składa się z 80 członków mianowanych, 26 dokooptowanych oraz z prezydium kierownictwa i sztabu Ozonu, z zarządu Koła Parlamentarnego, z przewodniczących organizacyj wojewódzkich. Razem liczba członków Rady szacowana jest na około 130 osób.

Jak słychać, trzydniowe obrady Rady Naczelnej toczyć się będą częściowo na plenum, głównie zaś w komisjach. Program narad został już ustalony i rozesłany członkom Rady z dopiskiem: „Poufne".

Wtajemniczeni twierdzą, że tematem narad będą zagadnienia objęte tekstem deklaracji z 21 lutego 1937 roku w dziedzinie oświatowej, rolniczej i inwestycyjnej. Jak się zdaje, Radzie Naczelnej przedłożone będą do dyskusji i wyrażenia opinii zasadnicze tezy, opracowane przez kierownictwo Ozonu w kwestiach oświatowo-gospodarczych.

Wielkie zainteresowanie w kołach politycznych obudziła wiadomość, że na porządku dziennym obrad Rady Naczelnej Ozonu znajduje się również jedna sprawa narodowościowa, a mianowicie kwestia żydowska.

Tezy w sprawie żydowskiej nie odbiegają na ogół od dotychczasowych enuncjacyj władz Ozonu. Okoliczność, że kwestia żydowska została postawiona na porządku dziennym pierwszych merytorycznych obrad Rady Naczelnej, uważana jest za dowód, iż kierownictwo Ozonu przywiązuje do tego zagadnienia specjalną wagę.

Sprawa rabina Kestenberga

przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym

Warszawa, 17. 5. W Najwyższym Trybunale Administracyjnym znajduje się dzisiaj po raz 7-my głośny spór pomiędzy Gminą Wyznaniową Żydowską w Radomiu i rabinem Jechielem Kestenbergiem.

Namiętna walka pomiędzy gminą radomską a rabinem Kestenbergiem, stanowiąca bogaty rozdział z dziejów życia kahalnego w Polsce, datuje się już od 25 lat. Społeczeństwo żydowskie w Radomiu obchodzi więc obecnie swego rodzaju „jubileusz", swoisty jubileusz, który nie łączy, lecz dzieli...

Stolec rabinowski w Radomiu objął p. Kestenberg w roku 1913 z nominacji ówczesnego gubernatora carskiego. Na stanowisku tym utrzymuje się przez czas okupacji austriackiej — wbrew woli miejscowej ludności żydowskiej. Rabin Kestenberg nie liczy się jednak zbytnio z brakiem zaufania żydowskiego społeczeństwa radomskiego i wszelkimi środkami walczy o utrzymanie swej pozycji.

Sytuacja ta zmienia się dopiero w rok po wskrzeszeniu Polski Niepodległej. Władze polskie nie uznają nominata i zarządzają wolne wybory. Od tego momentu datuje się właściwa walka między Gminą Żydowską w Radomiu i rabinem Kestenbergiem. Aby zapewnić sobie wybór, kandydat na radomskiego rabina ucieka się do przeróżnych metod, które znajdują charakterystyczne odbicie w licznych skargach do władz administracyjnych i Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Dziś ten długotrwały spór ma znaleźć ostateczne rozstrzygnięcie.

Przeciwko „wyborom", w wyniku których p. Kestenberg dotychczas piastuje stanowisko rabina — wyborom zatwierdzonym przez starostwo i województwo kieleckie — adw. Salbe wniósł w imieniu 6 członków Rady Gminy Żydowskiej w Radomiu skargę do N. T. A.

Skarga do N. T. A. stanowi niezwykle ciekawy dokument, ilustrując kulisy tego wieloletniego sporu.

Rzecznik Gminy Żydowskiej kwestionuje w niej prawomocność wyboru, dokonanego w dniu 12 marca 1935 r. W głosowaniu brały udział osoby nieuprawnione. W jednym z okręgów wyborczych podano do wiadomości, że 40 wyborców głosowało przeciwko rab. Kestenbergowi, podczas gdy 89 uprawnionych wyborców z tego okręgu złożyło uroczyste oświadczenie, że głosowali przeciwko p. Kestenbergowi. Na podstawie całokształtu materiału autor skargi dochodzi do wniosku, że wybór rabina Kestenberga został dokonany przez ciało, które nie posiadało ani prawnych ani moralnych kwalifikacyj do narzucenia ludności żydowskiej w Radomiu rabina, którego ludność ta nie uznaje od 25 lat.

Skarga zajmuje się również charakterystyką osoby rabina Kestenberga, powołując się w tej materii na opinię, wyrażoną w 1927 r. w liście M. W. R. i O. P. do N. T. A., gdzie czytamy:

„Chroniczna walka Kestenberga z Gminą Wyzn. Żyd. w Radomiu, trwająca już przeszło 10 lat, wywołuje fermenty w jednej z największych gmin żydowskich w Polsce, podkopując jej spokój religijny i byt gospodarczy".

Zaznaczyć należy, że w międzyczasie władze nadzorcze rozwiązały „sławetną" Gminę Żydowską w Radomiu. Na okoliczność tę powołuje się również autor skargi do N. T. A., przytaczając jednocześnie liczne odezwy i protesty przeciwko wyborowi rab. Kestenberga podpisane przez wszystkie żydowskie organizacje polityczne, jak: Org. Syjonistyczna, Aguda, Mizrachi, Brit Hacor, Brit Hachail, Judenstaatspartei i inne.

Skargę Gminy Żyd. w Radomiu popierają dziś przed N. T. A. poseł adw. Emil Sommerstein i adw. Salbe.

W imieniu Kestenberga występuje adw. Chmurski.

Wynik dzisiejszego procesu oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem przez społeczeństwo w Polsce.

Pośmiertne oskarżenie Codreanu

Bukareszt 17. 5. PAT. Pisma rumuńskie zamieszczają testament b. posła do parlamentu Selessu, zamordowanego na łożu szpitalnym przed trzema laty przez członków b. Żelaznej Gwardii. W testamencie swym Selessu pisał, że jeśliby został zamordowany, nastąpi to z polecenia Codreanu, który również wydał rozkaz zamordowania premiera Duca.

Komentując powyższy testament dzienniki stwierdzają, że w chwili obecnej nie ulega wątpliwości, iż Codreanu jest moralnym sprawcą zabójstwa premiera Duca i że proces w tej sprawie winien być wznowiony.

Pomnik dla Gogi

Bukareszt 17. 5. PAT. B. minister spraw. zagr. prof. Minescu wystąpił z inicjatywą wzniesienia w Bukareszcie pomnika ku czci zmarłego ostatnio b. premiera Oktawiana Gogi.

Coś dla „naszych" pałkarzy

Regularna bitwa na uniwersytecie w Meksyku

Meksyk 17. 5. Uniwersytet w Meksyku był widownią gwałtownych incydentów: Ubiegłej nocy studenci lewicowi, wrogo odnoszący się do rektora, opanowali znienacka główny gmach uniwersytetu oraz lokale wydziałów prawa, lekarskiego, ekonomii, handlu oraz szkołę przygotowawczą. Rano studenci, sprzyjający rektorowi, przy pomocy policji wyparli okupujących ze wszystkich gmachów z wyjątkiem gmachu wydziału ekonomii, gdzie doszło do prawdziwej bitwy. Rozległy się strzały, i kilka osób odniosło rany. Na prośbę rektora policja działać będzie ostrożnie, aby nie spowodować nowych ofiar.

Z krainy „wrogów ludu"

Moskwa. 17. 5. PAT. Prezes Komsomołu Kosuriew wygłosił na plenum komitetu Komsomołu obwodu gorkowskiego mowę, w której podkreślił, że niedobici wrogowie ludu w komsomole nie składają broni. Ostatnio usunięto ze stanowiska i aresztowano jako wroga ludu sekretarza komitetu komsomołu obwodu gorkowskiego Flaksmana. Wrogowie ludu — zdaniem Kosariewa, odpowiedzialni są za chuligaństwo, pijaństwo i nożownictwo w organizacjach komsomołu obwodu gorkowskiego. — Kosariew ostrzegł kierowników komsomołu, że nawet wśród nowopowołanych ludzi mogą być wrogowie ludu i wezwał do enrgicznego śledzenia i walki z nimi.

Nowy incydent sowiecko-japoński

Fusan. (Korea) 17. 5. Torpedowiec japoński uratował statek „Akaszimaru" który został zatrzymany przez sowiecki okręt patrolowy w odległości 16 km od wybrzeży japońskich. — Parowiec pod eskortą torpedowca powrócił do portu Seisuria (Korea płn.) Sowiecki okręt patrolowy zatrzymał statek japoński na pełnym morzu pod zarzutem nielegalnego wpłynięcia na sowieckie wody terytorialne. Załoga została uwięziona i ograbiona przez marynarzy sowieckich. Torpedowiec japoński uwięzioną załogę uratował.

Szturmówki hitlerowskie w Czechosłowacji

Jak henleinowcy nadużyli zezwolenia rządu

Praga, 17. 5. Praskie ministerstwo spraw wewnętrznych wyraziło zgodę na utworzenie niemieckiej organizacji „dobrowolnej służby ochronnej" (Freiwilliger Schutzdienst — w skróceniu F. S. W tych dniach odbyło się ważne zgromadzenie tej organizacji, na którym naczelny jej komendant Konrad Henlein mianował szefem sztabu Willy Brandla, któremu powierzył zarazem zadanie rozbudowy F. S.

Brandl wydał odezwę, w której mówi, że nakazem chwili jest posiadanie przez ruch sudetoniemiecki zorganizowanych oddziałów. F. S. będzie kręgosłupem partyjnym

zdecydowanym na wszystko oddziałem wojskowym,

który wkroczy wszędzie tam, gdzie będzie potrzebna odwaga i dyscyplina, porządek i walka, wierność i oddanie wodzowi. F. S. to nie oddział dla parady, lecz

grupa bojowa, która znajduje się w ciągłej służbie.

Jej zadaniem m. in. jest ochrona wodza oraz utrzymywanie porządku i karności przy manifestacjach. Członków F. S. obowiązują twarde prawa. Członek F. S. atakuje

dobrze naostrzonym mieczem

socjalne bezprawie, walczy bezwzględnie przeciwko rozkładowi i przeciwko szkodnikom jedności narodowej.

Prasa czeska z zaniepokojeniem komentuje manifest Brandla. Stwierdza ona, że wprawdzie ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie obowiązujących przepisów pozwoliło na utworzenie tej organizacji, ale — jak wynika z powyższego manifestu — pozwolenie to zostało nadużyte dla utworzenia oddziałów szturmowych o charakterze półwojskowym, które stanowią

ogromne niebezpieczeństwo dla całości państwa czechosłowackiego.

Z tego powodu prasa domaga się rozwiązania tych oddziałów.

Rząd Chamberlaina -- wzmocniony

Londyn 17. 5. PAT. Zmiany, przeprowadzone w gabinecie brytyjskim, a zwłaszcza ustąpienie ministra rolnictwa Sventhona i zastąpienie go przez dotychczasowego ministra zdrowia Kingsley Wooda, sprawiły na opinii brytyjskiej jak najlepsze wrażenie. Kingsley Wood uważany jest za doskonałego organizatora i sfery polityczne odnoszą się doń z dużym zaufaniem.

Pierwszym skutkiem dokonanych zmian było wycofanie przez grupę konserwatystów z Churchillem na czele wniosku o powołanie przez rząd komisji śledczej w sprawie ministerstwa lotnictwa. Wniosek ten był złożony do laski marszałkowskiej, jako jeden z trzech wniosków na najbliższą debatę czwartkową. Wobec wycofania go pozostają tylko wnioski opozycji i jedność większości rządowej jest w ten sposób zapewniona.

Po wycofaniu przez Churchilla jego wniosku grupa posłów prorządowych zgłosiła wczoraj nowy wniosek, wyrażający premierowi Chamberlainowi i rządowi zaufanie za sposób prowadzenia przez rząd zagadnienia obrony państwa.

Pożyczka francuska pokryta z nadwyżką

Paryż, 17. 5. Pożyczka wewnętrzna, której subskrypcja otwarta została w dniu wczorajszym, pokryta została w ciągu pierwszego dnia z nadwyżką. Oficjalne zamknięcie subskrypcji nastąpi prawdopodobnie dopiero we wtorek po obliczeniu wszystkich nadesłanych zgłoszeń.

Minister skarbu Marchandeau w przemówieniu wygłoszonym przez radio uzasadnił, dlaczego pożyczka opiewa na stosunkowo niewielką kwotę 5 miliardów franków, wskazując, że rządowi chodziło o to, aby nie zaczerpnąć zbyt wiele z wewnętrznego rynku finansowego i nie utrudniać w ten sposób zaznaczającej się poprawy finansowej.

W kołach finansowych i politycznych liczono się z tym, że pożyczka zostanie pokryta pierwszego dnia. Jednocześnie z subskrypcją pożyczki, która zgodnie z apelem premiera spotkała się z najlepszym przyjęciem ze strony całego społeczeństwa francuskiego rząd ogłosił komunikat o zamówieniu w Ameryce 100 samolotów bojowych, oświadczając jednocześnie, że z chwilą, gdy się okaże, że fabryki francuskie zdołają podołać zamówieniom zbrojeniowym rządu, żadne więcej zamówienie tego rodzaju nie będzie udzielone zagranicy.

Dalszy etap lotu mjr. Makowskiego

Warszawa, 17. 5. (A.) Z Guatemali donoszą: Polski samolot, pilotowany przez mjr. Makowskiego, wystartował wczoraj o godz. 7 rano według czasu miejscowego do dalszego lotu z Guatemali do Panamy. Przed startem lotnicy oświadczyli, że wobec ciężkich warunków atmosferycznych odbywać będą drogę małemi etapami.

Polscy lotnicy o godz. 7 rano według czasu miejscowego w dniu dzisiejszym wystartowali z Colombo do Guayaquili. Pogoda nad brzegami Oceanu Wielkiego uległa znacznej poprawie, przeto na trasie nie należy się spodziewać żadnych niespodzianek. O godz. 1-ej po południu mieli wylądować w St. Jago.

Zastrzelił żonę na stopniach kościoła

Warszawa, 17. 5. (A.) Z Kuczkowa w powiecie łańcuckim donoszą, że na schodach miejscowego kościoła rozegrała się krwawa tragedia. Kiedy żona tamtejszego mieszkańca Nowaka wychodziła z kościoła, mąż podszedł nagle i strzelił do niej 2 razy. Następnie Nowak strzelił po raz trzeci. Nadbiegli ludzie, zwabieni strzałami, zastali Nowakową nieżywą. Zawiadomiona policja aresztowała zabójcę, który przyznał się do winy, nie podając jednak przyczyny zbrodni.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 17. 5. (A) W dzisiejszym ciągnieniu Loterii Państwowej główna wygrana 50 tysięcy zł padła na numer 126145.

25 tysięcy na Nr 57086 161251

15 tysięcy na Nr 119713

10 tysięcy na Nr 57438, 129219,

5 tysięcy na Nr 31495, 54631, 60128, 77878, 112158 151321

2 tysiące na Nr. 4929, 5874, 7522, 12457, 14037; 20847; 40383, 45811, 63980, 86451, 110474; 115268; 145445, 154910.

—oo—

Notowania giełdy warszawskiej

Warszawa. 17. 5. (A) Dzisiejsze notowania giełdy warszawskiej (zamknięcie kursów):

Akcje: Bank Polski 116 1/2, Żyrardów 57—58, Węgiel 28, Ostrowieckie 54—55, Starachowice 37 1/2 Lilpop 70. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna I em. 81 3/4—82, 3 proc. inwestycyjna II em. 82 1/2, 4-proc. dolarowa 41 1/2, 5 proc. konwersyjna 70 1/4—70 1/2, 4 pół proc. wewnętrzna 65, 4 proc. konsolidacyjna 68 1/4. Tendencja nieco mocniejsza.

Bretońscy autonomiści dają znak życia

Paryż 17. 5. PAT. W mieście Rennes, które było w średniowieczu stolicą udzielnego księstwa bretońskiego, policja aresztowała w nocy z niedzieli na poniedziałek grupę młodych ludzi, przeważnie studentów, którzy zamalowywali pomniki francuskie w tym mieście. Jak się okazało, aresztowani należeli do organizacji t. zw. autonomistów bretońskich, którzy wprawdzie nie odgrywają poważniejszej roli politycznej, ale od czasu do czasu dokonywują manifestacyj, mających udowodnić istnienie separatystyczno - autonomistycznego ruchu bretońskiego we Francji.

NOWY SALZBURG POWSTAJE — WE FRANCJI

(Korespondencja własna „Now. Dziennika) PARYŻ, w maju.

W tych dniach zwróciło się kilku angielskich dziennikarzy do Toscaniniego z prośbą o sprecyzowanie swego stanowiska w stosunku do uroczystości ku czci Mozarta w Salzburgu.

Wielki muzyk odpowiedział bez wszelkich osłonek i dwuznaczników: — Od chwili wkroczenia swastyki do Austrii, od tej chwili w której na bruku salzburskim zagrzmiał but pruskiego żołnierza, duch Mozarta wyemigrował z tej krainy, wraz z setkami prześladowanych artystów. Dla tych wszystkich, którzy muzykę Mozarta dostatecznie rozumieją, jasnym jest, że w dzisiejszej Austrii nie można grać muzyki, która związana jest z hasłami wolności i postępu. Urządzić festiwal mozartowski w Salzburgu, równa się zaproponowaniu objęcia prezesury w Lidze Ochrony Zwierząt - rzeźnikowi...

W ubiegłym roku przeszło 92.000 turystów zagranicznych przybyło z czterech końców świata do Austrii. Ruch turystyczny był jedną z najaktywniejszych pozycji austriackiej gospodarki. Najwybitniejsi artyści świata czcili tam odświętnie geniusz Mozarta, śmietana światowego towarzystwa spotykała się w lipcu w austriackim Burgenlandzie. Renoma Salzburga rosła z roku na rok.

Dziś skończył się sen o Salzburgu.

Część Austriaków upojona szałem Anschlussu, uprzytomni sobie wnet odwrotną stronę medalu. Funty szterlingi, dolary, floreny i franki które toczyły się beztrosko latem do kas hoteli, kawiarń i innych przybytków handlu nie zjawią się tego roku.

Ani artyści, którzy wyczarowywali wspomnienia po wielkim twórcy, ani publiczność, która chciwie słuchała niezapomnianych melodyj, nie zjawią się tym razem w południowej marchii „Grossdeutschland". Już w pierwszych dniach po Anschlussie powstała myśl przeniesienia festiwalu salzburskiego do Francji. Asumpt do tego kroku dał wielki Europejczyk Toscanini ,który nie żywi wielkich sympatyj dla dyktatur rasistowskich i który już od 5 lat zrezyngował z festiwalu wagnerowskiego w Bayreuth. W Paryżu utworzył się natychmiast komitet, złożony z najwybitniejszych przedstawicieli muzyki, teatru i literatury, który zdobył zgodę sympatycznego ministra oświaty Jeana Zaya i dyrektora Akademii Sztuk Pięknych Huymansa jak i aprobatę członków Akademii Francuskiej i Instytutu.

Początkowo głowiono się nad miejscowością, która byłaby najodpowiedniejszą dla uczczenia pamięci Mozarta. Wymieniano Monte Carlo, Orange, Nimes, gdzie zachowała się jeszcze do dnia dzisiejszego stara arena rzymska wybudowana przez Wespazjana, nie którzy doradzali uroczy Tarascon, inni — romantyczny, średniowieczny Avignon, miejsce wygnania papieży. Ostatecznie przypomniano sobie, że Mozart, jako 9-letnie chłopię grał w Wersalu przed królem i jego dworem, i tam zdobył swe pierwsze laury dziecka cudownego i wirtuoza. W Wersalu zachował się jeszcze stary teatr, w którym Molier wystawiał swe pierwsze sztuki i w którym przez długie lata gościła opera. W ten sposób padł wybór na Wersal, reminiscencje wspaniałych czasów dynastii Bourbonów i kwitnącego życia dworskiego.

Reminiscencja ta równa się prawie symbolowi, gdy uprzytomnimy sobie że ongiś władcy absolutni, królowie z bożej łaski popierali sztukę i artystów bez różnicy ich przekonań i rasy, a dziś parwenjusze, którym udało się zagarnąć władzę w imię postępu, sztukę i artystów degradują do roli komiwojażerów propagandowych i powolnych pionków, służących przewrotnym teoriom o świecie i ludziach.

Dlatego też nie lepiej mógł paść wybór. Francja, w której stale żyje jeszcze tradycja wolności i która hołduje od wieków kult piękna i artyzmu, przygarnia dziś tych wszystkich, którzy sztuce i jej kreatorom pozostali wierni.

Jakkolwiek dokładny program festiwalu wersalskiego nie jest jeszcze ustalony to jednak w ogólnych zarysach wiadomo już, jak będą wyglądać najważniejsze perypetie tego wydarzenia.

Bruno Walter i Toscanini mają dyrygować na 17 koncertach poświęconych Mozartowi. Oprócz tego grupa filharmoników wiedeńskich, która prawie w komplecie opuściła Austrię umieści w programie dzieła Mendelssohna, Schuberta, Gounoda, St. Saensa, Lalo i Verdiego. Filharmonicy paryscy i słynna orkiestra z Filadelfii, która przyrzekła wziąć udział w uroczystościach, odegrają całą spuściznę twórczą Beethovena. Opera mediolańskiej Scali da dwa wieczory: Fidelio — Beethovena i Don Juana — Mozarta. Starania są czynione dla pozyskania Paderewskiego, który miałby dać jeden wielki recital fortepianowy poświęcony Chopinowi, Brahmsowi i jego własnym utworom.

Inicjatorzy tej wielkiej imprezy nie zapominają też o teatrze klasycznym. Max Reinhard przyrzekł inscenizację Don Carlosa — Schillera (gib uns Gedankenfreiheit — Sire!) i Egmonta — Goethego.

Comoedie Francaise wystawi przy tej okazji Lessinga „Nathan der Weise". Charles Dullin podjął się nowej inscenizacji Eurypidesa Elektry i Antygony Sofoklesa. Rene Rocher poświęci swój repertuar Szekspirowi i wystawi prawdopodobnie „Burzę" i „Makbeta". Teatr francuski będzie reprezentowany przez „Skąpca" Moliera, „Fedrę" Racinea i „Cyda" Corneilla.

Jak widzimy, program dobrany z pieczołowitą troską i z myślą pokazania publiczności elity dzieł ducha ludzkiego, owianego wolnością i szlachetnością, zaletami, dla których nie ma miejsca w III-ciej Rzeszy.

Powoli poczyna Paryż przeżywać pierwszą tremę tej wielkiej imprezy, uświetnionej jeszcze wizytą królewskiej pary angielskiej której przygotowuje się tutaj triumfalne i serdeczne przyjęcie.

Teatry i wytwórnie filmowe pracują pełną parą nad nowym programem. I tak, teatr Michel wystartował z ogromnie udaną sztuką Claude Andre Puget pt. „Les Jours Heureux" w ujęciu J. Walla, która stała się rewelacją sezonu. W sztuce tej występują sami młodociani artyści, z których najstarszy liczy 20 lat. Francois Perrier i Jullietto Faber okazali się mimo debiutu doskonałymi artystami, którzy wzbogacą szeregi francuskich artystów.

Walt Disney zaprezentował w Paryżu oddawna oczekiwany długometrażowy film rysunkowy poświęcony małej księżniczce Śnieżce i 7-miu krasnoludkom. „Blanche Neige et Sept Nains" taki jest tytuł francuskiej wersji granej na ekranie reprezentatywnego kina „Marignan", która podbiła odrazu publiczność. Jest to zaiste przepiękna symfonia, która wieńczy dzieło Disneya. Nieśmiertelna bajka Grimma została w ujęciu Disneya ożywiona, upoetyzowana. Las i jego mieszkańcy nabierają życia, melodii, kolorów Zajączki, ptaszki, sarenki, wiewiórki i spażniający się stale żółw, stanowią niecodzienny folklor prawdziwego poematu filmowego. Każdy z krasnoludków otrzymał swą osobowość, swą indywidualność i charakter. Słowem, film udany, jakich mało.

W wytwórniach filmowych są na ukończeniu trzy filmy, które zapowiadają się jako wielki sukces.

„Paix sur le Rhin" z Dittą Parlo i Francoise Rosay, reżyserii Jeana Choux bierze za temat tragedie rodzinne w Alzacji, jakie rozegrały się po ukończeniu wojny światowej. Zdarzało się bowiem w tej granicznej dzielnicy, że jeden z braci walczył w armii niemieckiej, drugi w armii francuskiej. Autorzy tego filmu pragnęli ukazać przenikliwą analizę stosunków w tej nieszczęśliwej, dotkniętej dziełem zniszczenia krainie. Film pokojowy, głęboko ludzki, mający zabliźnić rany przeszłości. Film, który będzie napewno zabroniony po drugiej stronie Renu.

Reżyser Pabst, który od dłuższego czasu pracuje we Francji nakręcił z Louis Jouvetem nowy film pt. „Drame de Shanghai", zaczerpnięty z życia kolonii europejskiej w Chinach.

M. J. Jacobi i Aleksander pracują nad nowym filmem muzycznym p. t. „Escapade", który reżyseruje młody adept francuskiej sztuki kinematograficznej Leo Joannon.

Poza tym producenci francuscy zamierzają zrealizować serie filmów z życia wielkich trybunów narodu jak: Gambetty, Jauresa i Zoli.

T. N. HUDES

Demonstracja na pograniczu kaszubskim

W dobie „porozumienia" polsko-niemieckiego

Gdynia 17. 5. „Kurier Bałtycki" pisze:

...Pewne koła niemieckie w Gdańsku, Prusach Wschodnich i nad granicami Polski nie mogą wyzbyć się dawnej praktykowanej akcji pruskiej wszechniemieckiej. Z tego ducha junkierskiego zrodziła się myśl urządzenia wielkiej manifestacji nadgranicznej wśród Kaszubów Pomorza Pruskiego w Lęborku.

Do miasta tego położonego w pobliżu granicy polskiej, zjeżdżają się w sobotę 28 maja min. Rzeszy Rust, pruski minister finansów Politz, nacz. prezydent Schwede - Coburg, wysocy wojskowi Reichswehry, liczni wybitni przedstawiciele z Gdańska, Prus Wschodnich i okręgów nadgranicznych.

Ludność kaszubska z okręgów sąsiadujących z granicą polską w dniu 29 bm. ma stanąć na stadionie uniwersytetu nauczycielskiego, przy którego otwarciu wygłoszą oficjalni przedstawiciele Rzeszy i Prus przemówienia. Lębork ujrzy w tym dniu pochody akademickie, marsze S. A. kongresy profesorów i studentów wyższych szkół nauczycielskich.

Na zakończenie najwybitniejsi uczestnicy tych demonstracji obejrzą w specjalnie zorganizowanym objeździe obszary nadgraniczne aż do Łaby i granicy polskiej.

Mimo, że chodzi w programie o otwarcie wyższej szkoły nauczycielskiej, manifestacje narodowo - socjalistyczne, cała impreza w Lęborku, trwająca od 28 do 30 maja nosi charakter nadgranicznej, skierowanej przeciw Polakom manifestacji.

P. G. WODEHOUSE

POD GAZEM

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Streszczenie dotychczasowych rozdziałów

Lord Reginald Havershot (Reggie) wyjeżdża na prośbę rodzinnego adwokata Plimsolla i ciotki swojej, Klary do Hollywood, by tam odwieść od małżeństwa swego kuzyna, Egremonta (Eggy'ego).

W pociągu Reggie poznaje artystkę filmową April June, która zdobywa jego serce.

Na przyjęciu u April June Reggie spotyka kuzyna i jego narzeczoną, którą okazuje się była narzeczona Reggiego, Anna Banister. — Jest ona guwernantką młodego artysty filmowego Józia Cooley a pragnie zostać referentką prasową u April June. Dowiedziawszy się, że Reggie jest zakochany w April June, przedstawia ją w najgorszym świetle. W takim samym świetle przedstawia ją też Józio Cooley, z którym Reggie spotyka się nazajutrz w poczekalni dentystycznej.

Reggie i Józio poddają się dokładnie w tej samej chwili zabiegowi chirurgicznemu pod gazem i wskutek jakichś nieprzewidzianych okoliczności, powstaje u obu pacjentów zmiana osobowości.

Reggie, jako Józio Cooley, wraca do domu swego szefa.

Po licznych przejściach pierwszego dnia zasypia. W nocy zjawia się Józio w roli Reggiego, który jest zadowolony z sytuacji i nie ma ochoty jej zmieniać.

53)

— Nie, — mówiła swoim niskim, słodkim głosem. — Nigdy nie należałam do tych panien, które myślą tylko o sobie i swojej karierze. Dla mnie film jest wszystkim. Pracuję tylko dla niego, nie myśląc o osobistych korzyściach. Słusznie pani zauważyła, że bardzo wiele artystek nie pozwoliłoby dyrektorowi na ustawiczne wysuwanie na pierwszy plan tego małego Cooley'a i na oddawanie mu najefektowniejszych scen, jak to było w moim ostatnim filmie. — Tu zamilkła i zwróciła pełne uczucia spojrzenie ku mnie. — Ach, nie śpisz? Tak, tak, mówię o tobie, ty mały korsarzu filmowy. — Powiedziała to z figlarnym uśmiechem, który sprawił, że omal nie upadłem jej z miejsca do nóg. — Prawda proszę pani, że on jest małym korsarzem filmowym? — dodała żartobliwie.

— W każdym razie nie ma wątpliwości, że zrabował pani ostatni film, — potwierdziła niewiasta o kobylej twarzy.

— Przecież wiem o tym, — powiedziała April ze srebrzystym śmiechem. — Od samego pozątku widziałam, do czego zmierza dyrektor. Ale powiedziałam sobie: pan Bulwinkle ma wielkie doświadczenie. On wie najlepiej, co jest dobre. Jeżeli pan Bulwinkle chce, żebym dla dobra obrazu pozostała na drugim planie, — powiedziałam sobie — chętnie się do tego zastosuję. Dla mnie bowiem ważne jest tylko powodzenie filmu. Nie wiem, czy pani mnie rozumie.

Panna Wycherley zapewniła, że rozumie doskonale i że takie stanowisko przynosi zaszczyt każdej artystce.

— Właśnie główna rzecz w tym — dodała April, — żeby być artystką. Artystka przestaje istnieć jako jednostka, lecz staje się częścią obrazu.

Tu mniej więcej zakończyła się jej rola w rozmowie, bo w tej chwili miss Wycherley, spostrzegłszy, że się już obudziłem, zwróciła się do mnie i zapytała, co myślę o tym i o owym. A ponieważ pod względem filmu mam bardzo wyrobione zdanie, odrazu opanowałem sytuację. Powiedziałem jej, jakie są moim zdaniem braki filmów, skrytykowałem osobiście niektóre największe gwiazdy surowo, ale sprawiedliwie, słowem, powiedziałem, co myślę. Bardzo się ucieszyłem, że nadarza mi się sposobność wypowiedzenia mego zdania , w przeszłości bowiem, gdy tylko zaczynałem mówić o tych rzeczach w klubie „Trutniów", zawsze moi słuchacze zaczynali mówić o czymś innym.

Tak więc w przeciągu około dziesięciu minut wygłosiłem dość długie i doskonale umotywowane przemówienie, a potem miss Wycherley wstała i oświadczywszy, że wywiad był niezmiernie interesujący i że dostarczyliśmy jej wyborowego materiału do jutrzejszego wydania pisma, pożegnała się mówiąc, że musi wrócić do redakcji i napisać swój reportaż. April wyprowadziła ją do drzwi, podczas gdy ja, przypatrując się mojemu obuwiu, dostrzegłem, że jedno ze sznurowadeł rozwiązało mi się, podczas mego ostatniego biegu, wstałem więc z krzesła i usiłowałem je zawiązać.

Stałem jeszcze w pozycji nachylonej, jakiej wymagała moja czynność, gdy usłyszałem za sobą lekki krok. Widocznie April wróciła do pokoju.

— Chwileczkę, — powiedziałem — zaraz...

Słowa zamarły mi na ustach. Bo jeszcze nie skończyłem mówić, gdy uczułem w całym ciele dojmujący, silny ból, dałem szczupaka naprzód i zatrzymałem się dopiero przy otomanie. Przez chwilę wyobrażałem sobie, że to prowdopodobnie lekkie trzęsienie ziemi, które tak często zdarzają się w Kalifornii. Wnet jednak uświadomiłem sobie okropną prawdę.

Kobieta, którą kochałem nad życie, kopnęła mnie w... tylną część spodni.

ROZDZIAŁ XXII.

Wstałem na nogi z uczuciem człowieka, który został uderzony w krzyże pociągiem pospiesznym. April patrzyła na mnie, wsparłszy ręce na biodrach, zgrzytając spokojnie zębami, ja zaś utkwiłem w niej spojrzenienie pełne wymówki i zdumienia. Takim spojrzeniem zapewne Cezar witał niegdyś Brutusa.

Powiedzenie zresztą, że byłem zdumiony tym, co mnie spotykało, słaby tylko obraz daje tej burzy, która rozpętała się nad moją gufrowaną koszulą. Zupełnie straciłem grunt pod nogami. Sytuaja była tego rodzaju, że nie potrafiłem zachować w niej patrycjuszowskiego spokoju.

Dawno już naturalnie przywykłem do myśli, że nie ma na świecie katastrofy, która nie mogłaby się przydarzyć nieszczęsnemu osobnikowi, niebacznie występującemu w roli Józia Coley'a. Fakt, że różne Tomki i Orlandy czyhały na mnie, aby mnie zlynczować, zaczynałem przyjmować, jako naturalny stan rzeczy. Gdyby mnie w ten sposób kopnęła panna Brinkmeyer, byłoby to dla mnie zrozumiałe i, do pewnego stopnia nawet sprawiłoby mi pewną satysfakcję. Ale takie przyjęcie ze strony April, było dla mnie zupełną niespodzianką. Nie umiałem sobie tego wytłumaczyć.

Nie tylko byłem wstrząśnięty do głębi duchowo, ale i fizyczna moja kondycja pozostawiała wiele do życzenia. Rana bolała mnie wściekle i kilkakrotnie macałem wierzch głowy, dla przekonania się, czy tamtędy nie wychodzi kręgosłup. Od czasów wczesnego dzieciństwa, gdy, jak przypuszczam pewna wybujałość mego charakteru wywoływała pewne represje ze strony wychowawców, nie otrzymałem takich cięgów.

Ale nawet w tym smutnym stanie miłość moja była tak głęboka. że gdyby April June w jakiejkolwiek formie wyraziła swój żal, albo gdyby chciała mnie przeprosić, gdyby naprzykład usiłowała złożyć czyn swój na karb pośliźnięcia się albo czegoś podobnego, zdaje mi się, że chętnie byłbym przebaczył, zapomniał i zaczął wszystko od początku.

Ale ona ani nie myślała się wymawiać i przepraszać mnie. Przeciwnie, zdawała się chlubić swoim niewłaściwym postępkiem. W jej postawie przebijał się wyraźnie triumf i zadowolenie.

— Smakowało? — zapytała ironicznie. — Może się uśmiechniesz...?

Ale ja wcale niemiałem ochoty uśmiechać się. Nie mógłbym tego uczynić nawet aby przypodobać się umierającej, bogatej ciotce.

(C. d. n.)

TABELA LOTERII

(nieurzędowa) z dn. 16 maja

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 43413

Zł. 50.000 na nr. 111864

Zł. 10 000 na n-ry: 96505 98531

Zł. 5.000 na n-ry: 11150 62344 98229 110373 111412 139724

Zł. 2.000 na n-ry: 22959 60840 91892 103014 104814 106807 138296 148294 147010

Zł. 1.000 na n-ry: 2560 21571 21694 25970 26931 33591 45514 45549 45583 62594 67913 68665 70047 71503 72248 73608 78785 87757 98889 102028 102272 113217 117672 119083 122730 124067 128421 130584 135504 138063 143219 145370 150473 158322

Wygrane po 250 zł

47 63 91 121 366 422 633 42 87 780 897 908 66 76 1031 97 99 118 258 315 88 640 736 838 85 2032 151 266 9 419 563 636 710 30 56 832 913 25 3192 274 75 79 318 417 75 586 645 83 96 815 4202 81 330 500 44 746 858 943 95 5266 372 556 84 611 891 948 6070 100 11 65 213 337 467 601 781 999 7005 12 32 175 279 376 428 69 582 94 631 37 75 806 31 52 936 79 8104 48 471 682 794 829 55 936 61 9167 369 74 95 416 523 643 736 52 887 941

10001 284 396 404 38 88 663 748 59 826 30 946 11112 91 240 82 614 12007 88 195 262 72 371 91 434 41 576 13066 206 44 323 440 613 704 97 896 14129 431 95 418 40 56 669 91 872 911 42 15137 86 317 407 411 16 50 92 572 759 886 905 70 16075 289 359 423 609 611 16 51 75 931 17118 284 345 537 728 839 89 96 932 56 18028 30 97 281 331 424 675 899 984 86 91 19046 233 396 494 551 690 95 842 89 991

20090 149 206 388 513 39 48 83 627 54 68 768 91 817 929 21016 111 124 319 24 83 438 631 60 771 998 22261 524 67 74 641 902 23040 81 229 35 63 381 416 332 74 95 525 39 80 719 809 24022 74 170 314 413 52 680 727 900 62 76 83 25179 240 41 317 666 750 91 26105 387 406 17 70 518 777 93 845 51 88 27036 89 100 52 388 468 509 11 14 671 76 802 933 43 28018 70 137 261 527 476 585 822 48 990 29173 526 68 76 97 959 80

30028 30 150 98 246 368 90 767 818 77 31000 167 219 301 96 525 754 68 98 864 68 32153 257 67 472 548 33073 86 92 128 235 61 80 310 99 478 683 849 929 34091 174 90 458 565 725 818 35108 253 496 689 749 60 814 36219 31 46 310 37 41 50 426 789 858 89 934 37025 42 234 98 465 647 83 727 42 888 929 58 74 94 38182 296 403 45 540 934 39409 617 65 75

40053 63 255 620 2 752 722 863 98 937 41017 192 21 647 931 401 522 625 741 76 7 866 96 998 42055 75 102 377 873 43005 8 23 44 133 93 259 344 433 584 86 93 646 770 912 25 44060 519 636 88 728 69 806 905 45074 153 427 781 842 976 46210 304 91 481 759 47086 256 82 339 496 512 17 700 804 90 48501 16 899 912 61 93 49020 73 96 998 677 886 905 85

50157 82 203 44 301 30 435 44 601 56 703 71 51137 589 801 57 985 87 52195 363 640 739 867 8 690 942 53084 133 254 390 565 801 911 54026 77 572 78 763 68 55118 52 76 249 321 625 710 918 21 95 56236 87 323 33 34 510 32 58 63 88 711 23 839 958 57018 22 118 48 97 389 634 751 853 939 52 62 58003 28 36 84 135 65 70 339 52 422 501 606 78 920 59024 308 11 501 782

60120 290 328 91 410 747 58 817 70 92 61004 229 554 81 769 924 68 62066 451 541 62 6969 63252 355 600 406 18 688 908 18 64021 34 73 137 75 205 318 451 84 90 558 75 633 720 57 851 86 980 87 97 65051 61 155 204 728 809 87 917 32 55 66217 73 34 68 472 80 594 747 852 903 67035 80 112 251 86 417 22 25 530 671 724 51 89 989 68043 62 14 568 301 74 460 537 920 69196 209 336 490 507 47 63 607 87 94 715 832

70007 156 237 558 86 728 71041 62 71 182 226 70 505 20 22 33 652 822 78 954 77 97 72071 133 228 93 390 412 755 837 93 73006 20 5 4396 508 84 924 74045 150 79 80 245 372 717 78 514 66 714 97 843 70 939 75076 187 263 90 98 544 64 632 52 866

76200 10 56 300 407 541 86 87 678 705 806 52 77007 33 166 236 78094 112 76 363 458 509 607 33 79 768 805 11 20 40 43 79014 54 64 70 141 329 51 90 77 521 51 91 646 70 727 43 892 907 25 31

80025 144 818 31 75 85 438 67 74 501 614 866 945 74 81 81074 118 25 40 46 379 442 528 616 46 96 794 826 34 61 956 98 82034 93 212 17 74 405 23 520 82 83126 62 208 322 34 58 88 426 82 516 672 82 952 84082 200 419 598 603 717 64 85040 150 244 818 930 59 86237 353 60 528 49 633 78 703 25 38 64 854 57 87038 127 52 370 443 46 509 938 56 88287 321 774 975 89055 79 152 53 347 50 99 467 78 516 68 638 52 62 63 902

90045 128 34 273 416 546 604 64 91091 145 88 213 16 18 61 346 553 633 818 73 932 92141 806 93 917 58 94051 81 102 33 222 385 545 278 500 59 792 878 918 30 93274 409 47 98 522 566 805 872 94 95008 85 190 92 303 47 94 482 87 532 772 93 961 68 96054 176 211 70 578 639 749 921 80 97050 104 43 275 403 86 640 78 740 78 98015 337 66 825 34 99192

100223 88 392 416 533 44 621 959 101015 223 405 33 500 641 753 905 39 102108 86 240 496 652 79 703 41 887 103060 81 259 94 319 584 85 648 730 812 960 77 104041 58 70 151 229 436 42 77 89 534 35 611 12 879 900 6 98 105085 165 237 55 78 814 406 65 647 90 706 36 959 106064 87 126 37 326 83 466 91 550 737 107035 146 98 236 473 98 509 22 721 802 108256 355 58 749 69 109002 36 184 222 591 698 813 48 64

110010 59 106 15 62 83 226 315 439 48 613 47 79 88 902 64 111012 69 72 230 68 317 438 600 729 958 82 112032 277 321 99 440 84 89 539 719 25 39 803 113314 443 715 17 42 857 77 934 41 85 92

114330 435 68 500 88 622 47 85 845 910 115074 121 557 609 753 68 807 87 940 57 58 64 116026 247 84 89 304 97 435 624 748 846 64 74 925 56 117105 97 281 462 986 118075 146 294 398 407 81 61 97 640 78 97 817 934 97 119033 116 475 527 71 636 66 721 94 96 838 41 905

120197 355 422 27 48 535 56 709 59 921 121083 13 865 70 209 85 305 454 528 654 91 789 886 924 32 62 122023 416 890 93 123015 57 130 559 67 814 97 956 124069 100 362 63 485 615 90 533 39 125051 290 390 475 546 697 792 802 953 67 126012 220 96 305 539 674 819 45 928 127001 85 98 179 333 466 79 649 707 76 900 66 128155 323 528 610 38 309 960 129024 129 86 215 48 522 37 650 743 87

130395 401 33 635 722 27 873 919 39 89 131060 369 401 518 726 45 807 6 14 38 959 132095 107 11 26 325 65 497 503 644 754 86 99 133123 42 252 72 342 50 61 472 876 134012 223 328 569 677 704 90 925 30 135003 161 80 245 302 63 84 466 726 63 810 136088 304 9 93 511 97 776 917 137063 91 97 384 404 615 719 822 943 138129 64 401 31 583 816 54 946 139037 165 390 424 37 558 616 793 98 845 909 11

140004 277 413 557 74 652 141018 270 530 604 23 708 831 50 952 71 94 142110 27 43 76 207 76 77 338 451 78 544 46 601 59 96 727 62 66 79 827 31 37 59 931 143043 59 92 288 644 47 804 27 67 980 84 144195 299 355 58 418 548 689 712 93 812 74 939 145002 67 152 228 437 506 66 789 146541 654 738 817 971 147027 48 67 70 101 65 203 90 851 82 935 148149 72 233 93 301 28 47 60 449 84 689 813 50 905 38 51 78 149126 229 67 324 96 456 593 652 61 796 823

150134 37 347 48 417 560 683 782 881 151038 168 83 95 355 74 529 97 637 924 152007 53 224 33 63 743 871 940 153044 94 107 98 206 314 503 8 82 653 67 716 23 813 968 154017 115 73 205 462 91 559 650 56 815 44 155119 415 94 530 78 712 879 925 34 156423 97 542 713 31 61 78 878 96 913 30 41 157070 174 602 45 867 940 158164 69 344 456 511 681 737 944 69 159527 71 630

III ciągnienie
Wygrane po 250 zł

16 288 303 511 749 923 1090 124 311 515 797 996 2243 542 838 929 68 3008 78 521 774 812 57 933 4015 60 176 470 699 5054 91 179 410 11 856 990 6064 246 57 62 441 539 745 87 98 903 7121 258 345 56 757 812 96 928 57 8189 96 605 27 714 65 74 856 84 9085 114 262 405 755 936

10538 617 41 11131 587 488 581 603 710 32 12020 499 745 841 13481 530 764 824 937 14265 499 548 788 848 15100 356 429 594 684 706 34 846 16112 383 671 736 43 17067 337 50 423 44 79 745 18436 47 627 860 19111 507 718 85 813 38

20005 57 356 451 84 93 613 741 973 21006 118 246 310 99 446 525 39 626 715 21 996 22184 363 446 82 623 719 28 23704 854 925 61 24032 116 221 321 79 68 400 614 25212 393 742 957 26193 872 27892 97 28083 289 547 84 603 73 719 866 98 969 29067 405 71 522 47 651 954

30600 31061 214 421 60 93 556 697 782 32154 606 714 55 278 33356 524 28 72 714 34082 512 61 751 35368 542 58 722 876 36424 32 620 882 947 37368 90 568 724 971 38195 220 663 96 767 76 39102 61 650

40041 54 205 12 16 316 595 41149 227 399 478 92 569 687 42021 524 79 43013 97 170 201 376 611 934 44025 161 323 521 608 701 41 50 76 822 46 45001 129 87 326 728 46242 301 774 47556 89 633 48171 258 486 540 740 868 76 49216 617 900

50302 691 709 46 51080 259 695 52297 543 652 857 53053 452 515 738 978 54082 85 225 88 359 587 898 55213 53 385 751 970 56299 303 424 704 13 57009 95 475 782 58362 469 529 59023 260 326 510 22 763 840

60150 211 522 933 61133 458 755 988 98 62176 211 45 46 477 561 63486 545 53 720 912 64058 313 73 86 622 788 968 65647 89 796 66089 118 56 348 416 67533 619 97 805 89 68052 84 221 405 594 69155 236 55 458 594 808 935

70061 304 439 556 801 71094 574 923 93 72208 77 327 713 30 975 73118 644 744 918 74181 209 885 75084 212 898 76010 81 194 385 911 15 77080 248 63 306 529 689 907 36 78001 360 507 677 733 82 829 79114 89 451 532 735 865 917

80167 219 25 373 518 38 791 81218 575 78 625 82016 80 264 361 521 37 744 852 83241 585 655 795 838 84004 148 344 71 74 411 34 47 791 948 85014 115 315 45 402 71 668 77 718 802 78 86497 653 788 927 87108 222 65 854 88248 304 89281 434 84 953

90528 724 91048 90 247 322 450 93 860 92000 87 98 534 616 730 815 93040 227 575 641 81 94097 153 926 95238 305 6 525 727 806 28 947 96101 4 255 74 408 36 536 971 97348 49 74 589 98045 373 99011 132 34 200 57 79 559 63 671 703

100173 85 239 411 943 101172 281 366 622 745 81 803 15 69 102329 51 509 633 777 900 103351 422 49 512 37 843 63 104035 108 99 320 37 673 105028 479 677 809 934 106267 529 706 840 107032 82 132 518 661 737 70 968 108385 603 876 109078 242 519 29 608 95 774

110535 111129 371 992 112572 966 113390 955 114144 71 250 76 552 768 115082 417 116559 888 117048 503 799 855 977 118064 386 530 830 119279 387 436 47 618 877 922 30 31

120302 435 562 90 772 121617 866 122009 523 744 61 123076 132 295 332 42 755 61 948 61 80 124079 223 76 382 535 125258 375 99 418 126133 427 528 661 900 46 127681 774 84 95 834 921 128004 187 298 333 401 60 129088 775 898

130070 230 727 918 131019 190 725 30 132075 98 224 81 933 58 133019 175 354 582 730 809 46 904 134022 185 433 616 17 716 965 135451 727 808 942 136046 151 331 679 92 791 983 137042 440 678 910 40 138479 710 56 971 139243 55 73 449 715 875 983

140324 54 430 578 661 865 962 141058 588 714 810 142570 918 143074 767 809 144097 301 852 997 145004 26 32 76 148 296 383 452 579 610 826 146156 78 488 537 147325 435 596 901 17 148340 58 454 722 845 991 149221 313 51 902

150114 48 77 334 424 827 151553 797 152202 737 821 949 153601 821 44 53 88 93 154064 114 990 95 155235 751 156443 69 795 829 88 157267 353 56 512 678 703 96 158081 341 654 93 756 84 845 159066 80 99 122 83 400 646 70

IV ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20000 na nr: 144246.

Zł 15000 na nr: 5447.

Zł 10000 na n-ry: 18915 75818 117866 137001.

Zł 5000 na n-ry: 66932 108625 112033.

Zł 2000 na n-ry: 4021 14039 22081 24567 30726 30333 31501 39789 40026 53481 53987 61891 68233 68707 71245 72329 86286 110741 121835 125387 125905 131052 138324 159686.

Zł 1000 na n-ry: 3634 5738 7518 8423 8589 8985 20756 21370 24280 25710 30319 31736 32363 38486 47229 50794 51048 53655 58931 68322 71347 83025 85208 88118 95172 96710 102397 108003 131552 150358 152000 158431.

Wygrane po 250 zł

180 279 357 72 916 1120 69 402 503 39 642 2279 304 87 473 529 657 69 811 3140 203 429 53 662 825 4205 7 26 633 700 853 5269 386 462 510 676 809 10 6057 356 638 70 842 71 7230 442 501 30 624 795 8034 226 318 819 61 9040 164 237 78 365 534 704

10024 61 144 252 509 13 99 607 859 11030 170 480 718 12022 165 228 66 546 623 762 187 13150 252 540 681937 14108 41 249 94 15906 16724 823 985 17057 85 724 18140 302 454 527 997 19014 386 446 72 78 515 59 68 604 57 733 56 69 892

20501 614 978 21441 963 22291 440 560 612 708 815 23216 718 866 77 24167 586 669 701 34 917 25129 254 434 45 562 737 26097 686 915 27031 159 438 561 774 28058 297 726 70 29012 152 625 77 719

30070 79 241 865 798 911 93 31019 196 399 839 32122 34 68 70 485 915 33461 645 75 92 34654 796 847 35194 321 53 497 36036 154 352 561 37023 368 651 752 918 82 39023 217 715 60 882 913 61

40084 228 457 609 28 41328 81 847 42177 804 43101 213 809 27 64 44378 654 889 45087 368 952 91 46429 557 716 35 986 47043 159 60 258 510 48043 178 256 349 532 49120 331 495 884

50086 239 428 48 511 84 684 791 51018 190 449 710 830 52121 698 855 53455 586 614 712 39 859 54048 544 928 35 55379 594 672 97 778 56403 896 57452 551 796 830 39 58193 94 247 413 38 992 59528 690 668

60327 417 43 609 823 914 61183 328 77 575 908 62143 361 467 531 603 922 63050 85 260 545 80 871 957 64270 715 55 917 65044 247 326 916 66058 426 771 67036 39 42 69 239 541 98 672 931 68298 493 659 597 69190 270 430

70179 743 68 83 97 833 937 71215 363 751 813 27 79 72287 89 583 681 760 82 828 73064 79 143 63 67 313 544 632 65 852 67 74 282 574 762 71 75159 241 409 65 930 76082 316 512 633 73 744 77207 431 640 880 96 778111 780 84 817 81 71 79125 304 410 585

80047 171 89 261 380 70 328 602 856 94 81586 82326 401 573 747 50 83694 738 58 84210 85311 34 577 978 85239 735 801 86132 292 162 530 623 67 709 97 88222 523 603 89 706 9 869 935

90059 680 813 91356 471 642 746 800 92030 370 624 93322 39 497 99 577 94012 529 674 715 901 95111 292 545 96077 400 516 683 725 52 97289 312 53 470 98401 84 691 796 99010 441 667 96 763 807

100257 537 918 24 67 101025 56 70 89 246 438 677 735 102259 103188 200 387 652 967 85 104298 514 699 774 105156 71 106239 679 751 64 901 107288 680 715 87 867 108448 840 915 75 109194 208 390 518 76 638 971

110313 522 111091 162 454 898 112102 90 223 97 783 113156 654 845 114000 32 40 111 520 944 115000 14 369 856 80 976 116491 678 730 117122 31 41 118237 322 478 516 71 770 119029 126 40 509

120175 82 374 409 936 39 121172 238 459 531 810 122103 360 647 98 123041 283 124032 148 442 125030 396 733 851 87 126292 346 483 615 862 924 127275 480 575 763 836 73 84 128182 267 471 598 649 129590

130189 527 770 131341 411 54 541 688 132948 133032 119 414 510 800 57 134057 266 93 403 557 605 51 82 135041 178 353 477 78 886 994 136361 543 648 89 790 968 137603 986 138067 301 13 806 27 921 139535 57 463 140436 742 959 141546 822 142309 143071 245 644 784 996 144016 162 693 910 145329 60 550 919 72 146036 79 115 95 226 406 661 713 915 63 147265 338 51 8840 97 148114 35 568 149007 311 429 957 75

150063 136 374 493 505 718 944 151014 247 353 432 549 706 152280 325 567 657 964 153100 263 81 333 530 939 154177 350 466 621 716 28 839 47 155355 697 156832 157001 134 65 72 221 358 560 632 891 158351 625 63 975 159255 505 72

Myra Gruhenberg

CZUŁA DEDYKACJA

Podczas sprzątania Joanna zauważyła na biurku portfel pana. Nie mogła oprzeć się ciekawości i zajrzała do portfelu. Ciekawość jej została nagrodzona, gdyż znalazła tam fotografię pięknej kobiety z dedykacją: „Gorąco ukochanemu — Maria".

Joanna nie wierzyła własnym oczom. Znała tę kobietę, która niedawno poślubiła najserdeczniejszego przyjaciela pana, Martensa. Młodzi ludzie przeżywali jeszcze miodowe miesiące i dopiero wczoraj, podczas małego przyjęcia, Joanna widziała, jak Maria wciąż gładziła rękę swego małżonka.

I nagle to niezwykłe odkrycie, ujawniające tajemnie nici, łączące jej pana z Marią. Jest to niebezpieczna gra, gdyż jeżeli zazdrosny i zakochany mąż coś zauważy, może nastąpić katastrofa.

Podczas gdy Joanna rozmyślała nad tą sprawą, zadwonił dzwonek przy drzwiach. — Szybko odłożyła fotografię na miejsce i poszła do przedpokoju, aby otworzyć drzwi.

Odskoczyła przerażona: przed drzwiami stał pan Martens. Był bardzo wzburzony.

— Czy pan jest w domu? — zapytał.

— Lada chwila nadejdzie — wyjąkała Joanna.

— Więc poczekam — rzekł pan Martens.

Już stał przy drzwiach, wiodących do salonu. Joanna wiedziała grożące niebezpieczeństwo: tam stoi biurko, na którym leży portfel ze zdradliwą zawartością. Jak łatwo może pan Martens znaleźć fotografię żony z czułą dedykacją w portfelu pana domu!

— Nie tam! — krzyknęła. I otwierając drzwi do jadalni, dodała usprawiedliwiająco: — W salonie jest jeszcze nie sprzątnięte.

— Tu też jest nie sprzątnięte — zauważył sucho pan Martens, rozglądając się po jadalni. A poza tym jest tu strasznie zimno!

Joanna szybko zamknęła okno. Za żadną cenę nie spuści z oka niebezpiecznego gościa; może on przecież wejść do salonu i znaleźć portfel.

Kręciła się więc po pokoju, sprzątała, wycierała kurze, przestawiała figurki i wazoniki.

Pan Martens przyglądał się jej przez parę chwil, po czym rzekł:

— Straszny tu kurz!

I nim zdołała temu przeszkodzić, otworzył drzwi i wszedł do salonu.

O, Joanna przeszkodzi nieszczęściu! Pośpieszyła za nim. Na szczęście usiadł zdala od biurka i zaczął bawić się ręczną szczotką. I choć wszystko błyszczało czystością, Joanna wciąż tarła meble i wycierała kurze; świadoma swej odpowiedzialności, za nic w świecie nie opuściłaby posterunku.

Minuty ciągnęły się bez końca. Wreszcie usłyszała zgrzyt klucza w zamku i pospieszyła na spotkanie pana.

— Pan Martens tu jest — rzekła cicho i dodała uspakajająco: — Nie zostawiłam go samego, ani na jedną chwilę!

— To bardzo ładnie z twej strony — rzekł pan z uśmiechem i wszedł do salonu.

Czy ktoś może mieć za złe Joannie, że podsłuchiwała pod drzwiami?

— Moja żona — rzekł pan Martens — poleciła zapytać cię, czy możesz dziś wieczorem przyjść do nas?

— Bardzo chętnie — odparł pan.

— Poza tym — rzekł pan Martens — chciałem cię zapytać, czy przypadkiem nie znalazł się tu mój portfel, który zgubiłem wczoraj wieczorem?

Noc grozy w Rio de Janeiro

Nieudany pucz brazylijskich faszystów



PREZYDENT VARGAS

RIO DE JANEIRO, w maju.

Noc. Drobny deszczyk monotonnie spływa po szybach. Puste ulice Rio de Janeiro zalega cisza uśpionego miasta.

Nagle, krótko po północy, głuchy odgłos wybuchu przeszył powietrze. Zbudzili się ze snu mieszkańcy, cisną się zatrwożeni do okien bardziej odważni wybiegają na ulicę, zbierają się w gromadki, żywo dyskutując.

Śmierć komendanta pałacu

Po kilku minutach rozpoczęła się na ulicach gęsta strzelanina. Członkowie i sympatycy „Zielonych Koszul", integralistów, z karabinami w ręku biegną w stronę pałacu Guanabra, rezydencji prezydenta Vargasa.

Zamierzają zdobyć pałac. Do spiskowców przyłącza się garnizon, którego zadaniem była dotychczas obrona siedziby prezydenta. Sytuacja jest wysoce dramatyczna. Powstańcy dochodzą już pod bramy pałacu. Okrążają go ze wszystkich stron pierścieniem uzbrojonych oddziałów. Padają okrzyki przeciw prezydentowi.

Na balkonie ukazuje się nagle komendant wojskowy pałacu. Pragnie przemówić, uspokoić nacierających. Celny strzał z karabinu kładzie go trupem. Jednocześnie rozpoczyna się regularne oblężenie. Spiskowcy strzelają w okna prezydenta.

Sytuacja jest prawie beznadziejna. Zamknięty w pałacu prezydent Vargas zachowuje jednak zimną krew. Pociesza żonę i dwie córki i po naradzie z kilku sekretarzami — postanawia bronić się do ostatniej chwili. Ma do dyspozycji kilka pistoletów i jeden karabin maszynowy.

Prezydent i córka strzelają

Przy wysokim oknie białego pałacu zajmuje miejsce prezydent i jego córka Alzira. Otwierają oni regularny ogień w stronę oblegających. Przy drugim oknie obsługują karabin maszynowy dwaj sekretarze.

Zaskoczeni niespodziewanym atakiem buntownicy cofnęli się nieco. W tym samym czasie zdążają już na odsiecz zbrojne oddziały generała Dutry, wierne prezydentowi.

Następuje pierwsze starcie. „Zielone Koszule", lepiej uzbrojone i wyekwipowane, odpierają atak gen. Dutry. Ten jednak wykazuje nieprzeciętne zdolności strategiczne. Szybkim marszem okrąża pałac, uderza w najsłabszy punkt, przedziera się do tylnej bramy pałacu i z garstką żołnierzy melduje się prezydentowi.

Dowódca w pyjamie

Jednocześnie gen. Cordeiro de Faria, na czele oddziałów policji i ochotników cywilnych przybywa na pomoc oblężonym.

Wierny i oddany prezydentowi generał nie zdążył włożyć munduru i w pyjamie wybiegł z domu na ulicę, wpadł do koszar policji, zebrał ludzi, gotowych do walki ze spiskowcami i na czas przybył z odsieczą.

Ta szybka pomoc pokrzyżowała buntownikom plany. Zmuszeni są teraz ustępować przed rosnącym na sile przeciwnikiem, rezygnując ostatecznie ze zdobycia pałacu.

Walki na innych odcinkach

W międzyczasie grupa marynarzy, członków „Zielonych Koszul" atakuje gmach ministerstwa Marynarki. Podkładają oni bomby pod drzwi, które siłą wybuchu zostają wyrwane. Spiskowcy są już wewnątrz, zajmują biura i zdaje się im, że są panami sytuacji.

Niespodziewanie na gmach zaczynają padać granaty. To artyleria rządowa pod wodzą gen. Guilhema wyprasza niepożądanych gości. Spiskowcy uciekają w nieładzie.

Nie udaje się również atak integralistów na gmach ministerstwa Wojny. Opór przeciwnika jest tak silny, że rezygnują z dalszej walki.

Fiaskiem kończy się także przewidziane w planie spiskowców opanowanie bazy hydroplanów, przez zaatakowanie od strony lądu i morza. Komendant bazy, zawiadomiony o buncie, przygotował spiskowcom krwawe przyjęcie.

Przegrana rewolta

O godzinie 8 rano zwycięstwo było definitywne w rękach obrońców prezydenta Vargasa. Nie pomogło spiskowcom rozpuszczenie fałszywych wiadomości o sukcesach we wszystkich punktach miasta. Ponad 500 członków „Zielonych Koszul" zostało aresztowanych w ciągu nocy. Czeka ich rozprawa doraźna.

Likwidacja ośrodków oporu była niezwykle krwawa. Integraliści stracili 50 zabitych, wśród których wielu przywódców, m. in. Barbosa Lima i gen. Klinger, wódz powstania w Sao Paulo w roku 1932.

Ranny został w nogę książę Pedro Orlean - Bragance, syn pretendenta do tronu brazylijskiego. Znajdował się on w pobliżu pałacu prezydenta. Choć oświadcza on, iż dążył na pomoc prezydentowi nie uwierzono tym zapewnieniom. Książę został aresztowany.

* * *

Tak zakończyła się w Rio de Janeiro krwawa noc z 11 na 12 bm. Zamach stanu faszystów brazylijskich zduszony został w ciągu ośmiu godzin.

Najwspanialsze laboratoria świata

Wynalazki, jak zadania arytmetyczne

rozwiązuje Instytut Mellona

Jednym z najoryginalniejszych zakładów na świecie jest Instytut Mellona w Pittsburgu. Założony w r. 1911 przez braci Andrzeja i Ryszarda Mellonów, służy do rozwiązywania najzawilszych zagadnień przemysłu. W ciągu swego istnienia rozważył i rozwiązał 4000 problematów przemysłowych, w 650 wypadkach wprowadził nowe metody produkcji i otrzymał 700 patentów.

Gmachy zakładów obejmują 300 laboratoriów, wyposażonych w najnowsze urządzenia. W każdej sali znajduje się gaz, para, woda, prąd i aparat do wytwarzania próżni, nadto urządzenia, które pozawalają na uzyskanie każdego klimatu, od arktycznego, po tropikalny, od najsuchszego klimatu Sahary, po przesycony wilgocią klimat puszcz brazylijskich.

W instytucie Mellona pracują najwybitniejsi naukowcy. Są to przeważnie młodzi chemicy albo inżynierowie, którzy odznaczyli się już w czasie studiów lub na stanowisku w przemyśle. Każdy z nich otrzymuje 6000 dolarów rocznej pensji; a ich wynalazki i ulepszenia stworzyły milionowe obroty. Oto jego zadania:

WYNALAZKI, JAK Z RĘKAWA

Pewien przedsiębiorca zwraca się do instytutu, by mu rozwiązał zagadnienie naukowego mycia talerzy i szklanek. Po dłuższych doświadczeniach badacz dochodzi do wniosku, że wystarczy dosypać do wody, w której się myje naczynie, nieco pewnego krystalicznego proszku, ażeby porcelana schła na poczekaniu bez wycierania, świeciła się i była wolna od bakterii.

Wypiek chleba i bułek został wprost zrewolucjonizowany przez wynalazek instytutu — który sprawił, że czas rośnięcia ciasta, skrócono z 5 godzin do dwóch i pół godziny.

W Stanach Zjednoczonych podaje się parówki bez skórki. To też wynalazek Instytutu Mellona. Stwierdzono, że mięso nie przylega do celulozy. Produkuje się więc długą, wielometrową kiszkę z celulozy, w niej się mięso gotuje, poczem kiszkę się łatwo ściąga. Konsument kupuje „nagie" parówki.

Przemysł stalowy zawdzięcza instytutowi możność wyzyskania w budownictwie szlaki, którą dawniej uważano za odpadki. W przemyśle budowlanym przeprowadzono doświadczenia z 350 gatunkami materiałów budowlanych, aż wreszcie natrafiono na pomysł, że przez dodanie do cementu 10 proc. proszku miedzianego wytwarza się nowy rodzaj betonu, odporny na przenikanie wilgoci.

SEN POD MIKROSKOPEM

Wiele czasu i trudu poświęcono w instytucie zagadnieniu prawidłowego snu. Około 2-ch milionów ludzi przeszło przez laboratoryjne łóżka, wyposażone w przyrządy, notujące każdy ruch, oddech, bicie serca itd. Stwierdzono, że wpływ na dobry sen ma położenie łóżka — ze wschodu na zachód, czy z północy na południe. Ustalono, że każdy człowiek zmienia we śnie pozycję od 20 do 60 razy przez noc. Doświadczenia te nie pozostały bez wpływu na fabrykację mebli.

Najwięcej zleceń otrzymuje Instytut Mellona z zakresu środków spożywczych. Rozpowszechniony w Ameryce system konserwowy zawdzięcza Instytutowi wiele trafnych rozwiązań zagadnień, w jaki sposób powiększyć ilość zawartych w konserwie witamin, albo jak je dostosować do potrzeb wieku i stanu zdrowia. Na zlecenie firmy Heinz np. wyprodukowano pokarm dla niemowląt.

KAWA W PŁATKACH

Od pewnego czasu pojawiła się w sklepach amerykańskich kawa w płatkach. To Instytut Mellona stwierdził na podstawie naukowych badań, że kawa w płatkach zawiera 96 proc. najważniejszych składników kawy, podczas, gdy kawa mielona ma ich tylko 60 proc.

Fakt, że w fabrycznym Pittsburgu powietrze jest czystsze niż w innych miastach, zawdzięczają mieszkańcy również doświadczeniom Instytutu. Stwierdziwszy bowiem w żmudnych badaniach stopień zanieczyszczenia powietrza, podjął kampanię i znalazł poparcie wszystkich decydujących czynników.

ARTUR RUNDT

Fachowiec opinii publicznej

Bernays lansuje mydło, hotele i... prezydenta

NOWY JORK, w maju.

W żadnym kraju, oprócz Stanów Zjednoczonych nie istnieje zawód Public Relations Counsel, fachowca opinii publicznej, którego można również nazwać fachowcem w jednaniu publiczności.

Kto musi z jakiegokolwiek powodu przemawiać do mas, lub brać udział w życiu społecznym i wiedzieć, co o nim myślą, piszą i mówią, ten ma swojego Public Relations Counsel, jak ludzie, którzy zawierają częste umowy, lub prowadzą procesy sądowe, mają swojego adwokata.

Jeśli Public Relations Counsel może być porównany z adwokatem, to WALTER THOMPSON COMPANY przypomina olbrzymią kancelarię adwokacką, w której pracuje kilkudziesięciu prawników, każdy dla innego rodzaju klienteli, w innej specjalności.

Sztab profesorów

Thompson Company posiada swoje osobliwe cechy. W jednym np. z gabinetów pracuje profesor JOHN WATSON, wykładający niegdyś psychologię na uniwersytecie im. Johna Hopkinsa. Thompson Company nie szczędziła starań, aby pozyskać współpracę tego uczonego. Niedaleko pokoju Watsona znajduje się gabinet drugiego uczonego, który był przedtem profesorem historii na uniwersytecie Yale.

Sąsiedni pokój jest miejscem pracy byłego profesora uniwersytetu Harwarda. Warto jeszcze nadmienić, iż uniwersytety Johna Hopkinsa, Yale i Harwarda są najznakomitszymi uczelniami w Stanach Zjednoczonych.

Thompson Company jest właściwie poradnią, udzielającą wskazówek, tyczących się celowego wytwarzania produktu, jego wyglądu, opakowania i nadania mu nazwy, nęcącej klientelę.

Pierwszy doradca

Do typu Public Relations Counsel należy IRY LEE. Specjalnością jego jest ułatwianie klientom drogi do publiczności w ogólniejszych zarysach. Niewiadomo, czy to on wynalazł nazwę Public Relations Counsel, lecz pierwszy zaczął uprawiać ten zawód pod tym mianem. Iry Lee był w młodości reporterem. Pracował kolejno dla „New York Times", „World" oraz w wydawnictwach Hearsta. Nowojorscy reporterzy nienawidzili go, ponieważ wprowadził zasadnicze zmiany w ich zawodzie, w którym nie miał powodzenia. Stał się niezbędnym dla prasy ze względu na niezwykły dar nadawania wszystkiemu cech sensacyjnej nowości.

Nie potrafił wybić się jako dziennikarz, lecz był artystą w tworzeniu pomysłów, porywających publiczność nowością. Z prospektu pewnej spółki handlowej np. wykreślił słowo „cena sprzedażna", zamieniając je na „stumę inwestycyjną".

— Jaki sens posiada to niesamowite słowo „cena sprzedażna"? — wołał z oburzeniem. — Czy człowiek, który kupuje żniwiarkę waszego wyrobu, ma myśleć, że rozłączył się na zawsze ze swoimi pieniędzmi? Dlaczego nie staracie się przekonać go, że nabycie maszyny jest dla niego korzystną inwestycją kapitału?

Rzeźby z mydła

Najciekawszym z Public Relations Counsel'ów jest EDWARD BERNAYS, człowiek o głębokim i poważnym umyśle. Jest on autorem dzieła „Crystallising Public Opinion" — jak powstaje opinia publiczna. Cenne myśli, zawarte w tej książce, zyskały Bernays'owi wielki rozgłos i skłoniły uniwersytet nowojorski do zaproszenia go na wykładowcę tej nowej gałęzi wiedzy.

Gdy przed kilku laty amerykański przemysł mydlarski przyszedł do wniosku, iż Amerykanie zużywają za mało mydła, i postanowił rozpocząć propagandę w celu podniesienia konsumcji, Bernays zaproponował ogłoszenie konkursu na rzeźby z mydła. Wyznaczono nagrody za najładniejsze prace z białego mydła. Cała amerykańska młodzież szkolna mogła uczestniczyć w tym konkursie. Odznaczone prace zostały wystawione na widok publiczny. Była to ruchoma wystawa, która objechała całą Amerykę. Podano młodzieży szkolnej setki tysięcy biletów wolnego wstępu na wędrowną wystawę, na której mydlarze oparli swój plan zwiększenia konsumcji mydła. Bernays wychodził z założenia, iż wystawa przezwycięży wstręt dzieci do mydła i skłoni je do częstszego stykania się z materiałem, który sprawił im tyle radości. Powstanie w ten sposób pokolenie, lubiące mydło, które wpłynie niewątpliwie na wzmożenie konsumcji.

Szef kuchni zostaje

Pewnego dnia zaczęto mówić w Nowym Jorku, że hotel Waldorf Astoria przy Fifth Avenue ma być zburzony, na jego zaś miejscu powstanie dom towarowy.

Zarząd hotelu stwierdził wkrótce, iż ilość zamówień na pokoje zaczęła się zmniejszać i interesy zakładu zostały mocno zachwiane. Przyczyną kryzysu były pogłoski o bliskiej likwidacji hotelu. Zarząd przyszedł do wniosku, iż zaprzeczenie krzywdzącym pogłoskom spotęguje je. Zwrócono się po radę do Bernays'a, który znalazł następujące wyjście. Hotel posiadał szefa kuchni, którego sława przewyższała nawet rozgłos zakładu. Umowa z nim miała wkrótce wygasnąć. Postanowiono przedłużyć ją na kilka lat i nie ukrywać, jak dotychczas, wysokości poborów, otrzymywanych przez słynnego kuchmistrza. Wszystkie dzienniki zakomunikowały niezwłocznie miastu „ważną" wiadomość o ponownym zaangażowaniu przez Astorię dotychczasowego szefa kuchni. Wiadomość zredagowana była bardzo obszernie i zawierała mnóstwo szczegółów, tyczących się wygód pobytu w starym renomowanym hotelu. Niektóre pisma zamieściły portrety kuchmistrza wraz z życiorysem. Inne podały fascimile umowy, podkreślając wysokość poborów. Rada Bernays'a osiągnęła pożądany skutek. Pogłoski ucichły. Interesy hotelu wróciły do stanu dawnej świetności. Przyjemna nowość której siła polegała na związku z popularną osobą kuchmistrza, wzięła górę nad destrukcyjną pogłoską, której treść wiązała się jedynie z bezduszną istotą zakładu.

Coolidge hula

Gdy Coolidge miał zostać po raz drugi prezydentem, republikanie uczynili wszystko, co było w ich mocy, aby przeprowadzić jego wybór. Sprawa ich miała wszelkie widoki powodzenia. Nagle okazało się, iż szanse przeciwnika zaczęły na pewnym punkcie przeważać. Był on mianowicie żywszego, weselszego usposobienia, Coolidge zaś, człowiek o wciąż zmarszczonym czole, działał przygnębiająco na ludzi. Ta okoliczność mogła spowodować fatalne skutki.

I tu Bernays znalazł radę Coolidge musiał dać się sfotografować w towarzystwie kilku wesołych artystek. Jego rozweselona twarz umieszczona na plakatach wyborczych miała przeciwdziałać wpływowi uprzejmej miny kontrkandydata. Waszyngton był jednak oddalony od Nowego Jorku o pięć godzin jazdy pośpiesznym pociągiem. Artystki, sprowadzone z Nowego Jorku, musiały przebyć drogę 2-krotnie w ciągu dnia, ponieważ uczestniczyły w przedstawieniach, których Nowy Jork nie chciał być pozbawiony. W nocy więc po przedstawieniach wesoło grono subretek i komików wyruszyło nadzwyczajnym pociągiem do Waszyngtonu, gdzie odbyło się w Białym Domu śniadanie. Coolidge został sfotografowany w trakcie wesołej uczty i po kilku dniach wyborcy, o których chodziło republikanom, przekonali się, że „nasz Coolidge, gdy zechce, może diabelnie wesoło hulać."



— a to pan zna?

NAD LEMANEM

W kuluarach pałacu Ligi Narodów rozmawia kilku dyplomatów na temat ustąpienia z Ligi republiki Chile.

— Mój Boże! — odzywa się jeden. — Żeby nam choć została czwórka do bridża!

ŚRODEK NASENNY

— Gdy piszę do późnej nocy — zwierza się literat P... swemu koledze po piórze — nie mogę potem zasnąć.

— Jest na to bardzo prosty środek...

— Jaki?

— Przeczytaj to coś napisał!

SERCE I RĘKA

Czy ojciec skarcił cię w domu za to, żeś przyniósł złą ocenę?

—Nie, panie profesorze. Tatuś powiedział, że sprawiło by mu to wielki ból.

— Twój ojciec ma widocznie bardzo miękkie serce?

— Nie, ale reumatyzm w obu ramionach!

OKRUCHY

Mężczyzna, który znalazł w kobiecie wszystko, czego szukał jest szczęśliwcem.

Mężczyzna, który szuka w kobiecie wszystkiego co chciałby znaleźć, jest szaleńcem.

* * *

Sytuacja męża gwiazdy filmowej: per astra od aspera.

METEMPSYCHOZA

— Co to jest wędrówka dusz...

— Widzisz, to taka nauka, że dusza człowieka, po jego śmierci przechodzi w ciało jakiegoś zwierzęcia.

— W takim razie może się tak zdarzyć, że jakaś małpa otrzyma moją duszę.

— Wykluczone. Dusza nie wciela się dwa razy w tę samą postać!

JEST NA TO RADA

— Bardzo panu dziękuję, że mnie pan uratował z wody. Dałbym panu 50 zł., ale mam tylko banknot 100 złotowy.

— Nie szkodzi, proszę pana. Niech pan skoczy jeszcze raz do wody, ja pana uratuję i będzie równa setka.

TERAZ WIERZY

— To ożeniłeś się 13-go? Widocznie nie wierzysz w przesądy?

— Teraz to ja już wierzę.

LENIN-SABOTAŻYSTA

Mówcie towarzysze co chcecie, ale moim zdaniem Lenin był typowym sabotażystą: umarł wcześniej, niż Stalin zdążył go rozstrzelać.

SAVOIR VIVRE

Stary generał, który całą swoją młodość spędził w koloniach, zdala od cywilizacji został zaproszony na obiad do pewnej markizy. Kiedy postawiono przed nim szklankę, generał wytarł ją starannie serwetką. Lokaj zmienił pospiesznie szklankę, generał wytarł i drugą, lokaj podsunął mu trzecią.

— Cóż to mój chłopcze — zawołał generał — chcesz, żebym wszystkie szklanki w tym domu wycierał?

KRAKÓW wczoraj i dziś

Ważna konferencja gospodarcza w Krakowie z udziałem trzech ministrów

Jutro w środę odbyć się ma w Krakowie konferencja, która niezawodnie odegra poważną rolą w dalszym rozwoju gospodarczym Krakowa i całej ziemi krakowskiej. Z inicjatywy grupy posłów i senatorów krakowskich, została zwołana konferencja poświęcona sprawom gospodarczym. Grupa parlamentarna zaprosiła na tę konferencję kilku ministrów resortów gospodarczych.

Jak słychać spodziewany jest przyjazd m. in. pp. ministra rolnictwa Poniatowskiego, ministra przemysłu i handlu Romana i wiceministra komunikacji Piaseckiego. Członkowie rządu będą w Krakowie gośćmi prezydenta miasta Krakowa.

Konferencja odbędzie się o godz. 9 rano w sali Rady Miejskiej. Przedstawiciele tutejszych sfer gospodarczo fachowych, a więc przede wszystkim samorządowych, zreferują członkom najważniejsze zagadnienia naszego regionu domagające się natychmiastowego uwzględnienia w podziale sum budżetowych.

Po konferencji pp. ministrowie dokonają przejażdżki po mieście, dla zapoznania się omawianymi obiektami, a po śniadaniu udadzą się na objazd okolicznych terenów.

Jak się dowiadujemy, główną uwagę członków rządu zamierzają pp. posłowie i senatorowie zwrócić m. in. na palącą i nie cierpiącą dalszej zwłoki budowę kanału wodnego Wisła—Zagłębie węglowe, całkowitą przebudowę krakowskiego węzła kolejowego, budowę kolei elektrycznej Kraków—Zakopane, przebudowę szeregu odcinków drogowych itp.

Tego samego wieczoru pp. ministrowie powrócić mają do Warszawy.

FRUWAJĄCA LINIA MAGINOT



Jak wiadomo, w ostatnich dniach Anglia wystartowała kosztem olbrzymich wydatków do gwałtownych zbrojeń — ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa. Zamówiono już w U. S. A. znaczną liczbę samolotów bombowych, ostatnio zaś wzrosła w W. Brytanii produkcja specjalnych balonów, służących do rozpinania w powietrzu wielkiej sieci zapory, która ma powstrzymać naloty nieprzyjacielskich eskadr

Ta fruwająca linia Maginota ma tę wielką zaletę, że może być łatwo przesuwana z miejsca na miejsce, podwyższana itp. — ale też nie jest przecież z żelaza i betonu, jak prawdziwe fortyfikacje Maginota na granicy francusko-niemieckiej. — Na zdjęciu widzimy ćwiczenia takiej balonowej zapory, przeznaczonej do osłony Londynu.

Walczmy z gruźlicą!

Wśród różnorodnych zagadnień społecznych należyte miejsce powinna zajmować troska społeczeństwa o dobry stan zdrowia. Zapobieganie chorobom społecznym, a szczególnie gruźlicy powinno być przeprowadzane przez samo społeczeństwo. Dla najuboższej dziatwy Krakowa prowadzi Towarzystwo od lat półkolonie wakacyjne, w parku Dr Jordana. Obecnie wybudowano nowy pawilon, który ma służyć półkoloniom, jest jeszcze nie ukończony.

Towarzystwo Przeciwgruźlicze zwraca się do społeczeństwa krakowskiego z gorącym apelem, by w dniach zbiórki przyczyniło się choćby najdrobniejszym datkiem do zasilenia funduszów na dokończenie budowy pawilonu dla półkolonij.

„Dzisiejsza rzeczywistość palestyńska"

Na ten temat wygłosi referat p. Inż. Löwenstein z Palestyny na herbatce tow. WIZO Szewska 4, która się odbędzie dziś we wtorek godz. 8 wiecz. Goście mile widziani.

Usiłowane samobójstwo na ul. Krakowskiej

Na ul. Krakowskiej zdarzył się wieczorem niezwykły wypadek usiłowanego samobójstwa pod kołami tramwaju. Wśród dużego ruchu ulicznego wybiegł nagle starszy mężczyzna z długą brodą i rzucił się pod koła nadjeżdżającego wozu.

Okrzyk grozy z ust kilkudziesięciu świadków zajścia przeszył powietrze, gdyż wóz najechał już na desperata, którego potrącił i kontuzjonował zderzakiem.

Niezwykle przytomny motorowy zahamował nagle wóz, pod którym leżał samobójca w odległości kilku centymetrów od kół. Kiedy go wyciągnięto spod wozu, okazało się, że jest tylko lekko pokaleczony.

Był to podobno umysłowo chory człowiek, którym zaopiekowały się towarzyszące mu osoby.

Zwłoki dziecka w Rudawie

Onegdaj wyłowiono z Rudawy na Woli Justowskiej zwłoki noworodka płci żeńskiej — które nosiły na szyi ślady zaduszenia. Zwłoki zawinięte były w papier. Po dochodzeniach ustalono, iż wyrodną matką jest Cecylia z Woźniaków Dala, zamężna, zam. w Sokołowie gmina Koszyce, powiat Pińczów. Osadzono ją w aresztach.

—oo—

Teatry i Kina

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek, godz. 8 wiecz.: "Pani ministrowa".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Na krawędzi życia" (Chester Morris) i „Życie ulicy" (Tracy Reiner).
APOLLO: „Ósma żona sinobrodego" (Gary Cooper).
ATLANTIC: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" (Dorothy Lamour) i „Kid Galahad" (Betty Davis).
BAGATELA: „Folies Bergeres" (Maurice Chevalier).
LOPP: „Moje szczęście to ty".
PROMIEŃ: „Fortancerki".
STELLA: „Płomienne serca"
SZTUKA: WRZOS.
UCIECHA: „Zbłądziłam".
WANDA: „Zawiniłam" (Danielle Darrieux, Charles Vanel).

—oo—

Radio na dziś

Wtorek, 17 maja

15.30 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 15.45 „Rzeczy ciekawe z pięciu cześci świata" audycja dla dzieci starszych w opr. K. Plucińskiego; 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.15 Marsze, walce i mazury w wyk.l orkiestry Rozgł. Lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 „Najstarsze centrum górnictwa polskiego" odczyt W. Śledzińskiego; 17.15 Recit. fort. Sylvii Serbescu (pianistka rumuńska); 17.50 „Więcej światła" pogad. wygł. Wanda Boye; 18 Wiadomości sportowe; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Trio Emila Filipowskiego w składzie: Emil Filipowski (I skrz.), J. Weinmann (wiolonczela), Wł. Ormicki (fort.); 18.85 Program na dzień następny; 19 „Nieśmiertelne książki" wieczór XVII: Goethego rozmowy z Eckermannem w opr. Jana Parandowskiego; 19.35 Utwory klasyków w wyk. orkiestry mandolinistów im. St. Moniuszki z Wełnowca pod dyr K. Korczaka i Alojzy Głodek (solo mandolina); 19.55 Pogadanka aktualna; 20.05—22.30 TRANSMISJA Z TEATRU WIELKIEGO W W-WIE: „POMSTA JONTKOWA" OPERA W 2-CH AKTACH BOL. WALLEK WALEWSKIEGO; w przerwie ok. godz. 21.00 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 22.30 Muzyka taneczna w wyk. Małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteor.; 23—23.30 Muzyka z płyt



Brazylijska reprezentacja piłkarska przybyła do Francji

W poniedziałek przybyła do Cherbourga reprezentacja piłkarska Brazylii, która ma rozegrać w Strasburgu mecz o mistrzostwo świata z reprezentacją Polski.

W wywiadzie z dziennikarzami prezes Brazylijskiego Związku Piłki Nożnej dr Pranco oświadczył, że drużyna liczy 22 zawodników przy czym wszyscy są zawodowcami. Najstarszy z tych graczy ma 38 lat, najmłodszy 20. Jeden z zawodników jest dyplomowanym lekarzem, ale dotychczas nie zrezygnował z czynnego uprawiania piłki nożnej.

Dr Branco oświadczył równocześnie dziennikarzom, że niestety nie posiada żadnych bliższych informacji o polskich piłkarzach i nie bardzo się orientuje jaki poziom Polacy reprezentują. Dr Branco ma zamiar udać się do Strasburga aby na miejscu zapoznać się z terenem spotkania.

Wczoraj minął termin 20 dni, wymagany przez FIFA dla zgłaszania listy 22 zawodników na mistrzostwa świata. Równocześnie więc ustalony został skład drużyny polskiej przeciw Irlandii oraz grupa 22 zawodników na mistrzostwa świata.

Przeciw Irlandii wyznaczeni zostali nast. zawodnicy: Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Giemza, Góra, Wasiewicz, Nyc, Piec II, Piec I, Piątek, Szerfke, Wilimowski, Wodarz, Baran.

Na mistrzostwa świata zgłoszono: Madejski, Brom, Szczepaniak, Gałecki, Giemza, Tworz, Góra, Dytko, Nyc, Wasiewicz, Piec II, Lis, Piec I, Habowski, Piątek Baran, Szerfke, Korbas, Wilimowski, Cebula, Wodarz, Łyko.

Niedzielne spotkanie z Irlandią w Warszawie będzie zatem generalną próbą przed mistrzostwami świata.

Piłkarska reprezentacja Irlandii opuściła w niedzielę Dublin, udając się na mecze do Pragi i Warszawy. Ostateczny skład drużyny irlandzkiej jest następujący:

bramkarz — Mackenzie
obrona — Gorman i Gaskins
pomoc — O'Reiilly, O'Mahony, Turner
atak — Flanagan, Dunne, Davis, Carey, O' Keffy
rezerwowi — Harrington i Donelly.

Irlandczycy przybędą do Pragi w poniedziałek wieczorem. Mecz z Czechosłowacją rozegrają w środę. W piątek rano wyjadą z Pragi i przybędą do Warszawy w piątek o godz. 23.30. W Warszawie Irlandczycy mieszkać będą w hotelu „Bristol".

OTWARCIE SZERMIERCZYCH MISTRZOSTW ŚWIATA

W niedzielę nastąpiło uroczyste otwarcie w Piszczanach szermierczych mistrzostw świata, zorganizowanych pod protektoratem Prezydenta Czechosłowacji dra Benesza.

Z okazji otwarcia przemówienia wygłosili — burmistrz Piszczan i prezes czechosłowackiego Zw. Szermierczego oraz prezes Międzynarodowego Związku Szermierczego.

Na zawody przybyli sezrmierze Anglii, Belgii, St. Zjednoczonych, Francji, Holandii, Włoch, Rumunii, Szwecji, Jugosławii oraz gospodarze. W ostatniej chwili z udziału w mistrzostwach zrezygnowała Grecja.

BOKSERZY EUROPY W CHICAGO

Bokserska reprezentacja Europy przybyła do Chicago, uroczyście powitana na dworcu przez przedstawicieli amerykańskiego Związku Bokserskiego oraz liczne rzesze sportowców amerykańskich.

Bokserzy europejscy rozpoczęli trening przygotowawczy. Pisma amerykańskie jednogłośnie podkreślają dobrą kondycję i wysokie umiejętności techniczne pięściarzy Europy.

O mistrzostwo kolarskie woj. krakowskiego

W wyścigu kolarskim na 100 km o mistrzostwo woj. krakowskiego niespodziewanie zwyciężył Janik (Cracovia) w czasie 8:15:6 godz. Faworyt wyścigu Wandor uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i z trasy wyścigów przewieziony został do szpitala.

Lekkoatleci szkół średnich Krakowa na starcie

W Krakowie odbyły się eliminacyjne zawody lekkoatletyczne miejscowych szkół średnich przed meczem Kraków — Warszawa. Wyniki notujemy: 100 m — Socha 12 sek., 60 m — Sawicki 7,4 sek., w dal — Mleczko 621 cm., w zwyż — Cieplik 167 cm., oszczep — Bystrzyński 39,51 m., dysk i kula (5 kg) Cieplik 29,35 m i 12,38 m.

Drużyna okradziona na boisku

W niedzielę w meczu piłkarskim o mistrzostwo krakowskiej Ligi Okręgowej K. S. Zwierzyniecki pokonał Tarnovię 2:1.

W czasie gry wydarzył się dość rzadki wypadek okradzenia drużyny tarnowskiej. Mianowicie złodziej wdarł się do szatni zabrał cenniejsze rzeczy, jak zegarki, portfele itp., po czym umknął, niezauważony przez nikogo.

Lwów — Kraków w lekkoatletyce

W dn. 26. bm. w Krakowie odbędzie się międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Lwów — Kraków.

W programie meczu uwagę zwraca pojedynek Kucharskiego z Soldanem w biegu na 1500 metrów. Zarazem będzie to pierwszy start Kucharskiego w sezonie bieżącym po zaprawie, przeprowadzonej w Atenach.

Szosowe mistrzostwa śląska

W Janowie odbyły się szosowe mistrzostwa Śląska na dystansie 100 km. Tytuł mistrza zdobył Wyględa (Stadion Chorzów) z wynikiem 2:39,29 min. przed Ruraǹskim (Ruch Wielkie Hajduki) — 2:50,13 godz. i Rurańskim II. 2:55,17 godz.

O mistrzostwo Ligi Śląskiej

W mistrzostwach Ligi Śląskiej Dąb utracił niespodziewanie punkt, remisując z drużyną Katowice 2:2. Śląsk Świętochłowice — Policyjny KS. 5:1. Naprzód Lipiny — Concordia Knurów 7:1.

10.8 na setkę w Wilnie

Na niedzielnych zawodach lekkoatletycznych w Wilnie uzyskano szereg niezłych wyników. M. in. ustanowiony został nowy rekord okręgu w biegu na 100 m. przez Zylińskiego w czasie 10,8 sek. Z innych wyników notujemy:

Dysk — Zieniewicz 40,74 m, w dal — Rymowicz 657 cm, 5000 m — Herman 16:18,5 min, 800 m — Kryn 2:06 min. w zwyż — Mordokiewicz 185 cm.

Liga lwowska

Rozgrywki o mistrzostwo Lwowskiej Ligi Okręgowej miały przebieg naogół normalny, wygrały drużyny lepsze. Jedyną niespodzianką była przegrana Czarnych w Drohobyczu do Junaka w stosunku 0:1 (0:1). Rywalka lwowian straciła dwa punkty w spotkaniu z Ukrainą 1:4 (0:0) Hasmonea wygrała zasłużenie 2:0 (0:0) z Resovią, Pogoń I. B., w której wystąpił napad ligowy — przegrała do RKS-u 1:4 (1:0). Lehia zasłużenie wygrała z Drugim Sokołem 1:0 (1:0) zaś walki o odsunięcie z końca tabeli wyszedł zwycięsko Czuwaj, który pokonał Koronę 3:0 (1:0).

Tabela uległa następującym zmianom:

1. Czarni	20	29:11	58:23
2. Ukraina	19	26:12	40:26
3. Polonia	19	26:12	40:29
4. Hasmonea	19	24:14	29:17
5. Pogoń Str.	19	22:26	49:28
6. R. K. S.	18	20:16	23:19
7. WKS Jarosł.	19	20.18	23:23
8. Junak	20	19:21	40:39
9. Lechia	19	18:20	45:39
10. Pogoń I. B.	19	18:20	42:44
11. Resovia	19	18:20	31:41
12. Czuwaj	19	13:25	23:44
13. Korona	20	8:32	23:70
14. Drugi Sokół	19	7:31	16:41

Z całego świata

W międzypaństwowym meczu tenisowym Szwajcaria pokonała Norwegię 6:0.

* * *

W towarzyskim meczu piłkarskim angielska drużyna Preston pokonała w Paryżu francuski zespół Racing 4:2. Do przerwy prowadzili Francuzi 2:0.

* * *

Pływacy japońscy uzyskali ostatnio szereg dobrych wyników, a mianowicie: 100 i 200 mtr dowolnym — Arai 59 sek i 2:16,6 min. 200 m klas. — Hamuro 2:44 min. 100 i 200 m. grzbiet — Kojima 1:08,4 min. i 2:30,8 min. Ten ostatni wynik jest nowym rekordem Japonii.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana